

suszarnię i magazyn, ocalały tylko ubikacje z maszynami rozpędowymi i dom mieszkalny.

Pożar trwał prawie cały dzień, zanim wysiłkom straży ogniowej udało się ogień stłumić. Pożar zniszczył jednak całe urządzenie fabryki, która na czas pewien została unieruchomiona.

Ilustracje nasze przedstawiają zewnętrzny widok i wnętrze spalonej fabryki.

Z nocy sylwestrowej.

Pomimo gorzkich rozczarowań i zawodów, ludzie są, bądź co bądź, optymistami. Najlepszym tego dowodem jest radość, z jaką zazwyczaj oplakują śmierć starego roku i witają narodziny nowego. W noc sylwestrową, w której na zegarze dziejów skazówka przesuwa się o jedną kreskę, panuje niczem niezamącona radość i wesele... Szczęśliwi cieszą się, że w nowym roku będzie im przecie lepiej, a ci, którym rok ubiegły przyniósł smutki i nieszczęścia, z równą radością oddają się nadziei, że z nowym rokiem skończą się ich stare kłopoty... I jedni i drudzy są zadowoleni przynajmniej raz do roku — w noc sylwestrową...

1 urodziny obecnego 1913 roku, pomimo ciężkiej depresji ekonomicznej i ponurych chmur na horyzoncie politycznym, witano wesoło i hucnie, zarówno w Krakowie i Lwowie, jak i w Warszawie. Witano na wieczornicach stowarzyszeń, na zabawach publicznych i prywatnych, w restauracjach i kawiarniach — przy hucznych wiwatach i pieniących się kielichach.

Najweselej bawiła się naturalnie Warszawa, gdzie obok licznych zebrań w kabaretach, restauracjach i kawiarniach, oraz mnóstwa zabaw w stowarzyszeniach, odbyła się maskarada na dochód artystów Teatru Małego, gdzie bawiono się ochoczo aż do świtu.

Wszędzie było pełno i wszędzie wesoło — bo wszyscy z radością żegnali smutki starego roku i pocieszają się, że ten „nowy” będzie lepszy...

Oby spełnił on choć w milionowej części nadzieje, pokładane w nim podczas szumnej nocy sylwestrowej.



Z nocy sylwestrowej: W restauracji hotelu „Wiktoria” w Warszawie, gdzie ożył „Momus” pod kierunkiem Lubelskiego, o godzinie 3-ej w nocy. (X) Stolik artystyczny z twórcami i wykonawcami „Momusa”.

Teatry miniatur w Warszawie.

Od kilkunastu lat istnieją w Hiszpanii teatry jednoaktówek, do których widz ma przystęp każdej pory za mierną opłatą. Przedstawienia jednoaktówek odbywają się w wieczornych godzinach bez przerwy. Przed trzema laty stworzono pierwszy podobny teatr w Petersburgu, a przed miesiącem w Warszawie. Warszawski teatr miniatur zdobył

sobie uznanie tej Warszawki, która lubi taną rozrywkę nie zawsze zadowalającą estetyczne wymogi. W skład programu dwugodzinnego pierwszego warszawskiego teatru miniatur wchodzi wesołe farsy, operetki i kuplety. Najbardziej podobala się Kiedrzyńskiego operetka „Kawał nieboszczyka” i występy znanego piosenkarza A. Lubelskiego. W tych dniach powstaje nowy teatr miniatur w sali, w której prowadził teatr Mały dyr. Zaleski. Kierowni-



Z nocy sylwestrowej: Maskarada w Teatrze Małym w Warszawie.

(Fot. Maryan Fuks, Warszawa).